

Mazurek: Rząd nie jest głuchy na oczekiwania pielęgniarek



- Nie jest tak, że rząd nie podejmuje tego tematu. Myślimy o rozwiązaniu systemowym. Rząd Beaty Szydło nie wycofuje się z żadnych dotychczasowych ustaleń, jakie środowisko pielęgniarskie podjęło w tym przypadku z poprzednim rządem - powiedział na konferencji prasowej senator Prawa i Sprawiedliwości Jan Maria Jackowski.

Rzecznik klubu parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości, na konferencji prasowej poświęconej sytuacji w Centrum Zdrowia Dziecka powiedziała, że "powinno dojść jak najszybciej do porozumienia między pracodawcą a pielęgniarkami, ponieważ obie strony chcą, aby zakończyć ten spór dla dobra małych pacjentów i ich rodziców".

- Mimo tego, że jest zapewniona opieka na terenie Warszawy i Mazowsza, to właśnie do Centrum Zdrowia Dziecka zgłaszali się wszyscy po to, aby leczyć swoje dzieci i jestem przekonana, że pielęgniarkom i stronie rządowej zależy na tym, żeby to leczenie przywrócić - dodała.

„Nie jest tak, że rząd nie podejmuje tego tematu”

Senator Jan Maria Jackowski zauważył z kolei, że "w stałym kontakcie z pielęgniarkami jest wiceminister zdrowia".

- Nie jest tak, że rząd nie podejmuje tego tematu - zwrócił uwagę. - Myślimy o rozwiązaniu systemowym. Rząd Beaty Szydło nie wycofuje się z żadnych dotychczasowych ustaleń, jakie środowisko pielęgniarskie podjęło w tym przypadku z poprzednim rządem - powiedział.

„Strona rządowa zaproponowała podwyżkę pielęgniarkom, na którą one się nie zgodziły”

Beata Mazurek przypomniała zaś, że „spór dotyczy nowych podwyżek dla pielęgniarek”. - W grudniu nasz rząd dał pożyczkę Centrum Zdrowia Dziecka na m.in. modernizację i wypłatę należnych zobowiązań. To nie jest tak, że nie ponosimy kosztów, żeby Centrum Zdrowia Dziecka funkcjonowało dobrze - dodała. W ocenie rzecznik klubu parlamentarnego PiS "dzisiejszy spór jest sporem dosyć ważnym, w które jest zaangażowane nie tylko środowisko pielęgniarek, ale też strona rządowa".

- Pani premier Beata Szydło nie chce upolityczniania tego sporu, na razie czeka na efekty prac Ministerstwa Zdrowia - zwróciła uwagę Mazurek.

Przypomniała także że "strona rządowa zaproponowała podwyżkę pielęgniarkom, na którą one się nie zgodziły".

- To nie jest tak, że rząd jest głuchy na oczekiwania pielęgniarek, ale żeby zawrzeć kompromis, jedna i druga strona ze swoich oczekiwań musi ustąpić - dodała rzecznik.

Źródło: [Telewizja Republika](#)